Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 143. Lwów, Czwartek dnia 29. Czerwca 1922. Rok XL.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 660 Mk., z dostawą do domu 760 Mk., z przesyłk w Polsce 760 Mk., w innych państwach 1000 Mk. Za zmianę adresu dopłaca się 20 Mk.

Cena numeru 30 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

# KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Ceny ogłoszeń:
Za wiersz milimetrowy Zwyczajne 30 Mk. „Nadesłane" 90 Mk., „Nekrologi" 80 Mk., na ostatniej kolumnie 200 Mk. Przed kronika 120 Mk. Po kronice i komunikaty 130 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 20 Mk.

Paski na kolumnach tekstowych po cenie 150 Mk.

Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50 procent drożej.

Ogłoszenia zagran. o 100% droż.
„Kurjer Lwowski" wychodzi z datą dnia następnego

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 2a. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biuro Administracji otwarte codziennie od godz. 6 rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 39
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19., oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

## Terroryzm niemieckiej reakcji.

Dziwnemi drogami kroczy reakcja niemiecka. Dążąc do unicestwienia traktatu wersalskiego i obalenia republiki, wybiera drogę terroru i zamachu. Że można steroryzować indywidualność, dynastję, a nawet pewną kastę w społeczeństwie, na to można znaleść dość analogji w historji, ale terroryzowanie spragnionej wolności masy przez mordowanie popularnych jednostek wywołuje skutek wprost przeciwny. Masa się skupia, organizuje i radykalizuje jeszcze bardziej. Śmierć Liebknechta, Róży Luksemburg i Erzbergera potwierdziły przecież to prawo psychologiczne, a jednak reakcja niemiecka w zaślepieniu swojem brnie dalej w tym samym kierunku. Logika jej polega na tem, że drogą mordu uda się sprowokować masę, odczepić od rydwanu demokratycznego wszystkie wahające się elementy, wciągnąć naród w wojnę odwetową i wśród pożogi wojennej wskazać na monarchję, jako na jedyną ostoję porządku, honoru narodowego i przedwojennego szczęścia.

Stosunek sił między reakcją a demokracją w dzisiejszych Niemczech daje pierwszej dość uzasadnioną podstawę do taktyki terrorystycznej. Reakcja ma swoje zamki obronne w sferach uniwersyteckich i studenckich, w sferach agrarnych i przemysłowych, w administracji i w niezliczonych organizacjach wojskowych, w których gromadzą się wszystkie służalcze elementy od feldfebla aż do generała. Zorganizowany kompletnie sztab gnieździ się w Bawarji, a posiada gęstą sieć placówek tajnych w całym kraju, szczególnie zaś w Prusiech i na Śląsku. Saksonja, mająca rząd socjalistyczny, jest ze wszystkich stron zamknięta gąszczem monarchistycznych ognisk.

Pod sztandarem demokracji stoją dotychczas zwarcie rzesze robotnicze wszystkich odcieni partyjnych i stosunkowo niewielki procent inteligencji, oraz resztek sfer handlowych i drobnego przemysłu. Masy ludowej w naszem tego słowa znaczeniu jest bardzo mało, ponieważ dzięki gęstej sieci fabrycznej ludność wiejska jest w przeważnej części zorganizowana w zrzeszeniach robotniczych. Masa ta jest jednak silną i uświadomioną twierdzą demokracji.

Oba te obozy mają jednak jeszcze zbyt wielki zapas sił, by można było mówić o rychłem rozwiązaniu wewnętrznego przesilenia. Reakcja, mając za sobą wyższe sfery społeczne, wyrobioną tradycję, odblaski niedawnych tryumfów i głębię dzisiejszego upokorzenia atakuje z brawurą, nie licząc się ani z etyką społeczną, ani z duchem epoki. Demokracja idzie do walki z pewnym przymusem, czując na sobie jeszcze urok powalonej, a jednak imponującej potęgi, jedynie w imię przyszłości i z przekonania, że drogą zdemokratyzowania mas polityką kompromisu z wrogami i pewnego zaaklimatyzowania się do nastroju reszty Europy, uda się jej dojść do celu — do przywrócenia potęgi Niemiec. Te słabe strony młodej demokracji zna reakcja i dlatego może od czasu do czasu rzuca głowę Hazdrubala do obozu nieprzyjaciół.

Zamordowanie Rathenaua było manifestacją

## P. Michalski opaźnia utworzenie gabinetu.

### Żąda nowych podatków gruntowych. Pozostanie w gabinecie uzależnia od możności przeprowadzenia reformy finansowej. Następca Skirmunta. Skompletowanie gabinetu nastąpi dzisiaj.

**Warszawa.** (Tel. wł.) (G) Począwszy od godziny 10 rano prez. Śliwiński prowadził wczoraj w dalszym ciągu konferencje z upatrzonymi przez siebie kandydatami do tek. A więc uzyskał zgodę p. Darowskiego na pozostanie na stanowisku ministra pracy i Marynowskiego na stanowisku ministra kolei. Pozatem prof. Wacław **Makowski przyjął** proponowaną mu **tekę sprawiedliwości.** Po tych naradach udał się Śliwiński do Belwederu i przedstawił Naczelnikowi Państwa dotychczasowe wyniki swoich pertraktacji.

Po południu odbył premjer Śliwiński naradę z min. przem. i handlu Osowskim, a następnie ponownie trzygodzinną naradę z min. skarbu Michalskim.

**MICHALSKI DROŻY SIĘ.**

Istnieją pewne trudności co do dojścia do porozumienia z tymże, albowiem przedstawił on p. Śliwińskiemu obszerny nowy program finansowy, który będzie chciał zrealizować o ile wstąpi do gabinetu. Między innemi chce przeprowadzić nowe **podatki gruntowe** oraz **wydzierżawienie monopolu tytoniowego.** Na temat ten prem. Śliwiński ma jeszcze konferować z min. Michalskim, pozatem naradzał się wczoraj z ministrami Narutowiczem, Kamieńskim i gen. Sosnkowskim. Dziś rano odbędzie p. Śliwiński konferencje z p. Aleks. Skrzyńskim, posłem w Bukareszcie. Według wszelkiego prawdopodobieństwa p. Skrzyński przyjmie proponowaną mu tekę spraw zagr. Z nieobsadzonych jeszcze tek możliwem jest, iż tekę oświecenia publ. obejmie sam premier. Sformowania gabinetu należy oczekiwać nie wcześniej jak dziś wieczorem.

—oo—

## Możliwość rozbicia konferencji w Hadze.

### Rosja zapowiada politykę bez ustępstw, lecz żąda kredytów.

**Haga.** (PAT.) Litwinow oświadczył przedstawicielom prasy, że sowjety będą prowadziły w Hadze politykę identyczną z polityką, jaką prowadziły w Genui. Uczynią one koncesję tylko natury formalnej. Na pierwszem miejscu programu kładą sowiety sprawę kredytów. Litwinow nadmienił, że od czasu konferencji genueńskiej zaszły w Rosji wielkie zmiany. Obecnie sprawa głodu została załatwiona. Rząd zyskał trwalsze podstawy.

*

**DELEGACI ROSYJSCY WEJDĄ DO KOMISJI NIE ROSYJSKIEJ.**

**Haga.** (PAT.). Havas. Paten, przewodniczący komisji nie rosyjskiej zaproponował Litwinowowi utworzenie przez delegację rosyjską podkomisji, która miałaby na celu współpracę z komisją nie rosyjską. Wieczorem przewodniczący delegacji omawiali wspólne wyniki konferencji Patena z Litwinowem.

—oo—

pruskiej siły i bezczelności, pokazaniem uzbrojonej pięści, albo nawet i zapowiedzią zbliżania się rozstrzygającej bitwy. Śmierć Rathenaua wywołała w całym obozie demokratycznym przerażenie. Zatrąbiono na alarm, wezwano masy do obrony republiki, zagrożono odwetem. Na czem się skończy — niewiadomo. Siła jednego pioruna nie daje jeszcze obrazu przyszłej burzy.

W każdym razie na Europę wywrze to wpływ olbrzymi. Może nawet i na tych, którzy w ostatnich czasach reklamowali Niemcy jako jedyną ostoję pokoju w Europie.

Dla nas prężność Niemiec, jakakolwiek ona będzie, czy reakcyjna, czy demokratyczna, jest niebezpieczna. Wewnętrzne zapasy między dwoma obozami opóźniają pochód wroga ku naszym zagonom i dają nam miarę swej siły. Jakkolwiek w walce tej stajemy zgodnie sympatjami po stronie demokracji, to jednak z przykrością stwierdzić musimy, że demokracja niemiecka nie dała nam żadnego dowodu swych demokratycznych intencji. Może ta strata, jaką obecnie ponosi w osobie Rathenaua, oraz niebezpieczeństwo, jakie grozi jej młodemu życiu, wzbudzi w niej naprawdy demokratyczne uczucie, polegające na uznaniu równości i sprawiedliwości nawet w stosunku do sąsiadów.

I. K.

—oo—

# Przegląd światowy.

## Z TAMTEJ STRONY KORDONU GÓRNOŚLĄSKIEGO.

(JK) Niemcy grónośląscy z tamtej strony kordonu żegnali oddziały angielskie i francuskie z żalem. Szczególnie dobrze się zasłużyli Anglicy, którzy pili całymi dniami i nocami, nie wydalając się z szynku. W chwilach wolnych rozbijali się fjakrami, skupując precjoza i drobiazgi. Wielu kupców zawdzięcza im dziś olbrzymie fortuny. Włosi, gnieżdżący się przeważnie w Raciborzu pili mniej, za to śpiew i miłość uprawiali z właściwym sobie temperamentem. Policja ma obecnie kłopoty z ich dawnymi przyjaciółkami, z których część rozebrała Szupo, resztę zaś trzeba było odstawić do miejsca przeznaczenia.

Wśród stronnictw nastąpił ożywiony ruch. Socjaliści zwrócili się do ludności polskiej z prośbą, by zrzeszała się tylko w ich organizacjach, centrowcy z ks. Ulitzką na czele wysunęli hasło: „Śląsk dla Ślązaków", spodziewając się nowych godności z tytułu przyszłego samorządu. Liga antysemicka wydała odezwę przeciw żydom, a wielu kupców żydowskich otrzymało listy z pogróżkami, w razie gdyby nie zechcieli wyemigrować.

Chaos administracyjny po naszej stronie, o którym tyle pisze prasa niemiecka, przeniósł się również i na stronę niemiecką, skutkiem nadsporadziewanej ilości uchodźców. W samym Bytomiu nagromadziło się przeszło 3.000 uchodźców, prosząc o dach nad głową.

## PRZED ŚMIERCIĄ RATHENAU'A.

(JK.) Parlament Rzeszy był w dzień przed śmiercią Rathenaua widownią wielkich awantur. Dyskusja toczyła się nad zobowiązaniami koalicyjnemi. Przywódca nacjonalistów Helferich wystąpił z mową, którą prasa nazywa najbezczelniejszą ze wszystkich dotychczas przez niego wypowiedzianych. Dla illustracji wystarczy jedno tylko wyrażenie, w którem oświadcza Helferich, że rząd, który się zgodził na warunki koalicji, powinien pójść pod sąd doraźny. Między prawicą a lewicą przychodziło niejednokrotnie do starcia na pięści, jednakże prezydjum zdołało rozanamiętnionych posłów pohamować i niedopuścić do skandalu. Wśród takich nastrojów nastąpił zamach na Rathenau'a. To też nic dziwnego, że wieść o zamachu doprowadziła lewicę do najwyższego rozjuszenia. W chwili żałobnego przemówienia z powodu śmierci Rathenaua, wszyscy nacjonaliści uciekli ze sali. Jeden tylko Helferich pozostał na swojem miejscu. Że wyszedł cało, zawdzięcza to jedynie Wirthowi i Loebe, którzy własnemi piersiami zasłaniali zaciekłego hakatystę.

—oo—

# Walny Zjazd

## MAŁOPOLSKIEGO ZWIĄZKU MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ W KRAKOWIE.

**Kraków.** (Kor. wł.). Dnia 18. czerwca, w salach Małopolskiego Tow. rolniczego w Krakowie, odbył się Zjazd Małop. Związku Młodzieży wiejskiej jako sekcji autonomicznej Małop. Tow. rolniczego.

Licznie zjechała młodzież wiejska obojga płci z całej Małopolski, od Piotrowic po Zbrucz. Z górą tysiąc delegatów przystąpiło do obrad, sala M. T. R. nie mogła pomieścić wszystkich. Urocze dziewczęta, w malowniczych strojach reprezentowały bardzo licznie koleżanki Związku.

Obrady zagaił kurator Okręgu szkoln. krakowskiego p. Owiński, prezes M. Z. M. W. Przemawiali następnie imieniem M. T. R., oraz Uniwersytetu Jagiell. rektor Nowak, imieniem ministerstwa oświaty z Warszawy p. Janowski, któremu zebrani urządzili żywiołową, serdeczną manifestację z powodu 25-lecia pracy oświatowo-kulturalnej, poseł Rączkowski, imieniem nieobecnego prezesa M. T. R. posła Witosa, klubu poselskiego i redakcji „Piasta", p. Dec, jako delegat Centralnego Zw. Mł. wiejsk. z Warszawy, p. Dzendzel imieniem młodzieży ze wschodniej Małopolski, kapitan Pfeiffer, imieniem referatu przysposobienia rezerw, p. Święcicki, imieniem Związku Strzeleckiego, p. dr. Niemcówna z ramienia Tow. Krajoznawczego, p. Kipla jako delegat młodzieży akademickiej.

Po produkcjach chóru akademickiego z Krakowa przystąpiono do właściwych obrad. Na wstępie, po przemówieniu wiceprezesa Tow. p. Rouperta, uchwalono wysłać depeszę powitalną do Naczelnika Państwa, wśród oklasków i odśpiewania „Nie rzucim ziemi". Sprawozdanie złożył prof. Styryski, kierownik biura Związku. Dorobek olbrzymi, bez pomocy ogółu społeczeństwa, przy skromnej Małop. Tow. rolniczego, częściowej rządu, a głównie wskutek ofiarności Prezydjum Małopol. Tow. rolniczego, oraz Zarządu Małop. Zw. Młodz., Koła pracy społecznej, utworzonego przez prof. Jurę i Koła kształcącej się młodzieży, wreszcie wskutek działalności samej młodzieży wiejskiej na prowincji i jej nielicznych przywódców. Kół posiada Związek 587.

Po deklamacji jednej z członkiń Koła młodzieży w Paszczynie i śpiewach chóralnych koła szkoły gospodarstwa wiejskiego z Podegrodzia, ruszono pod pomnik Kościuszki na Wewel, w malowniczym pochodzie. Po złożeniu hołdu Naczelnikowi w sukmanie, udano się na posiłek.

Obrady popołudniowe wypełniły referaty p. Kuliczkowskiego: O programie pracy na rok bieżący; p. dra Kulpy: „O śpiewie i muzyce na wsi"; p. Kolwasa: „O teatrze". Dyskusja, podczas której przemawiało zgórą 30 mowców, zakończono obrady o godz. 8 wieczorem.

Dzień zakończono wieczornicą, podczas której Koło z Mogiły odegrało 2 sztuczki. Dnia 19. zwiedzano Kraków, popołudniu ruszyła wielka wycieczka do Wieliczki.

Nastrój panował serdeczny, przemówienia w referatach i dyskusjach cechowała głęboka wiara w żywotne siły ludu polskiego, pełne przekonanie o konieczności pracy na wsi, kształcenia się młodzieży i wychowywania się na dzielnych obywateli, świadomych swych zadań w odrodzonej Ojczyźnie.

H. Dz.

—oo—

# Zjazd czeskiej partji włościańskiej.

28. i 29. odbędzie się w Pradze państwowy zjazd „republikańskiego stronnictwa wsi", drugi za czasów istnienia niepodległych Czech. Główny organ partji „Venkov" pisze przed zjazdem, że w latach wojny szeroka myśl agrarna uległa specjalizacji, została krytycznie naświetlona, a program uległ koniecznej rewizji. Ruch dawnych „agrarników" oparł się na szerokiej podstawie ludu wiejskiego, wyzwalając się od starych prze-

---

HJALMAR BERGMAN. 18)

# Ostatnia wola jaśnie pana.

Ze szwedzkiego przełożyła Józefa Klemensiewiczowa.

—o—

(Ciąg dalszy).

Lecz nie łatwo było biegnąć w ciemności drogą kamienistą. Dziewczynka potykała się, ocierała sobie palce o korzenie i skały, gubiła kwiatki.

— Nie dojdziemy wcale — narzekała. — Dlaczegoż musieliśmy koniecznie dzisiejszego wieczora pójść do chatki? Mogliśmy z tem poczekać do jutra z rana.

— Nie, ja nie chciałem czekać do rana.

— Dlaczego?

— Dlaczego? bo nie chciałem.

— Może myślisz, że jestem psem. Nie, wcale psem nie jestem. I nie muszę słuchać, bo tak chce jaśnie pan. Teraz ja chcę wrócić do domu.

— Ty nie masz wcale woli. Stanęła. Objął ją silnie w pół i ciągnął za sobą. Trzepotała się i wydzierała, jak złapana wiewiórka. Lecz naprożno. Prosiła, aby pamiętał o kwiatkach, sukni, i o koszu z jadłem. Wydawała lekkie okrzyki bólu, aby go nastraszyć — nic nie pomogło. Ciągnął ją z sobą, powtarzając: Powiedz, masz wolę, masz wolę? Nakoniec kapitulowała warunkowo. Nie — nie mam, jeżeli mnie pocałujesz.

— Przecież cię całowałem.

— Jeżeli mnie porządnie pocałujesz.

Teraz mieli przed sobą jeszcze jedną wyniosłość, na której końcu stała chatka. Mgła przerzedła nieco, nieregularne kontury sosen wystąpiły mocniej z szarej masy.

— Ach, Kubo, jakaż zmęczona jestem! Nie mógłbyś mnie wynieść na górę?

— Przecież na to jesteś za ciężka, ale uczep się mnie, wyciągnę cię. Masz zapałki?

— Są na górze, ale nie wiem, czy świece są jeszcze. Ale słuchaj, nie zapalaj troczczek. Tak mnie z nich boli głowa.

— Może wolisz, żebym całą noc palił fajkę?

— Tak, to będzie lepiej.

— Dla ciebie, wierzę — śmiał się Kuba. Wyciągnął swoją towarzyszkę na górę.

— A gdyby tak kto ukradł klucz. Nie, jest. Stójże na nogach, dziewczyno! Otwieraj drzwi! Fe, co za powietrze! Musimy zostawić okno przez całą noc otwarte.

— Dobrze, ale komary — mruknęła sennie Blandzia.

— Już ja je wykurzę. Kosz tu postawimy, a teraz okno na oścież. Gdzież są te zapałki. Ależ ty nic nie wiesz. Potrzeba ci więcej jednego koca? nie? To wezmę trzeci. Cóż to, nie możesz stać? No, stójże, słyszysz? No, więc. Teraz kładź się! Czekaj, zdejmę ci trzewiki. Boże mój, co za leniwe dziewczynisko. No, nareszcie!

Ułożył jej nogi na pryczy, owinął je kocem, jak pakunek i obrócił do ściany. — Dobrze ci teraz? zapytał.

— Taak — zabrzmiało, jak przez sen.

— To wyjdę popatrzeć, czy się świeci w Björkenäs.

Przewórciła się na drugi bok i wyciągnęła za nim rękę.

— Kuba, nie wolno ci odchodzić ode mnie! Przynajmniej póki jest ciemno, bo będę wrzeszczała.

— Nie wolno mi? No więc dobrze, nie wolno mi.

Wziął koc i położył go w nogach pryczy, na ziemi. Potem wydobył z kieszeni przybory do palenia, usiadł ze skrzyżowanemi nogami na kocu, nałożył fajkę i zapalił ją.

— Rozkosznie tu leżeć, Kubo. Nie sądzisz? Mam uczucie, jakbym leżała zupełnie na górze, w samem powietrzu, gdzie nikt nie może się do mnie dostać, oprócz ciebie. A ciągnij dobrze, tak, żebym cię mogła widzieć, gdy się fajka będzie paliła. Ach, jak komicznie wyglądasz, zupełnie, jak ten stary z gołym brzuchem.

— Taki to jestem, jak ten stary?

— Nie, wcale nie jesteś brzydki. Słuchaj, możebyśmy zostali tu na górze, póki ta stara czarownica nie odjedzie?

— Jaśnie pani? Przecież ona nie może nam zrobić nic złego. Czemu się jej boisz?

— O tak, może powiedzieć, żeśmy nie powinni tak dużo przestawać z sobą. Lena mówi, że ona to potrafi... ma być taka zła!

(C. d. n.).

—oo—

sądów kastowych i na podstawie przyjaciół ludu, którzy poszli za głosem krwi i choć w mieście, zostali wierni ziemi rodzonej.

Stronnictwo włościańskie narażone było na walkę z innemi warstwami (zwł. w min. aprowizacji i opieki społecznej), mimo to rozwijało się bujnie: do końca 1921 odnowiono — założono 7537 organizacji miejsc. Partja pracowała w parlamencie, oddziaływała przez rozwiniętą swą prasę, miała swą organizację poradni prawnej, oświatową, „wolnej uczelni sielskiej", organizację dorostu, żeńską, akademicką, urzędniczą, „zdawna osiadłych" (czyt. agrarnej społeczności), — członkowie stronnictwa mieli znaczny, jeżeli nie kierujący głos w zrzeszeniach niepolitycznych. Lud włościański szedł w bój o swe prawa w jednolitym froncie „republikańskiej strony („Venkova").

Przy tej sposobności rzuca „Venkov" słów parę o podwalinowych wytycznych pracy ludowej. „Wyłączamy religijne kwestje z polityki". „Venkovenie" bowiem stoją w środku między klerykalizmem tzw. ludowców a husychtą, wpadającą w wojnę z religją i nachalnością nar. dem. czy klofaczowców. Dalej potępia „Venkov" szowinizm. „Prawo do życia ma każdy! Równe prawa wszystkim! Nie znamy w państwie narodu nadrzędnego lub podrzędnego". Zdania o czystej wierze i tolerancji narodowej chłopa czeskiego „Venkov" podnosi do rzędu charakterystyki mentalności słowiańskiej. Kończy zaś mocnem zawołaniem do walki o dobro wsi — głównie do wytężonej walki z reformą rolną.

—oo—

# Drugie głosowanie nad ordynacją wyborczą.

## Zwiększenie ilości mandatów.

### ORDYNACJA WYBORCZA DO SEJMU.

**Warszawa.** (Tel. wł.) (G.) Wczorajsze posiedzenie Sejmu trwało krótko, a to dzięki zawarciu umowy pomiędzy ważniejszymi klubami sejmowymi co do szeregu poprawek w przeprowadzeniu ustawy o ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, a że na porządku dziennym głównym punktem obrad była właśnie ordynacja wyborcza, więc głosowanie przy drugiem czytaniu odbyło się bez przeszkód. Co się tyczy trzeciego czytania, to odbędzie się ono dopiero w przyszłym tygodniu, albowiem w tym tygodniu ostatnie plenarne posiedzenie odbędzie się dziś i poświęcone będzie projektowi ustawy o gminie miejskiej.

W art. 9. zwiększono liczbę posłów z 408 na 432, w art. 10. przyznano paru okręgom po jednym mandacie więcej, do art. 12. postanowiono, aby żaden okręg wyborczy nie mógł liczyć więcej, jak 2.000 mieszkańców, kalendarz wyborczy oraz wszystkie dotyczące tegoż poprawki przyjęto en bloc, art. 20. zmieniono o tyle, że w razie nie wybrania członków ma ich mianować przewodniczący okręg. komisji wyborczej, a punkt 6 tegoż artykułu, aby wybory odbywały się kartkami, wybrani są ci, którzy uzyskają największą ilość głosów, w razie równości głosów rozstrzyga los wyciągnięty przez starostę lub burmistrza.

Do art. 32. przyjęto poprawkę rządową, aby dodać ustęp: w miastach liczących ponad 10.000 mieszkańców, spis będzie sporządzony według ulic, obwodów i numerów domów. Nazwiska wyborców, zamieszkałych w jednym domu, mają być wpisane w porządku alfabetycznym.

Do art. 94. przyjęto poprawkę kompromisową: że **dla korzystania z mandatu** na podstawie listy państwowej, potrzebne jest przeprowadzenie posła przynajmniej w 6 okręgach wyborczych.

Do art. 95. przyjęto wniosek kompromisowy, ustalający odmianę systemu (De Honta) obliczania wyników głosowania na podstawie list państwowych. Wszystkie inne poprawki odrzucono.

### GŁOSOWANIE NAD ORDYNACJĄ WYBORCZĄ DO SENATU.

Przyjmowano poszczególne artykuły według wniosku komisji. Zmieniono tylko w art 4. liczbę kandydatów, podnosząc ją ze 102 na 108. W związku z tem w art. 15. postanowiono, że liczba kandydatów państwowych nie może przenosić liczby 54.

Art. 6. Liczbę senatorów województwa śląskiego zwiększono z 4 na 5, krakowskiego z 8 na 9, **lwowskiego z 10 na 11**, kieleckiego z 9 na 10, łódzkiego z 8 na 9, warszawskiego z 8 na 9.

Art. 12. określa funkcję komisji okręgowej wyborczej i jej siedziby.

Na wniosek p. Buzka z powodu przejęcia G. Śląska przeniesiono siedzibę komisji okręgowej z Cieszyna do Katowic. Podobnie przeniesiono siedzibę komisji z Tczewa do Torunia.

Do art. 15 a., dotyczącego listy państwowej kandydatów przyjęto poprawkę P. S. L.

# Zajmowanie IV. strefy G. Śląska.

## Wojska polskie wkroczą do Pszczyny w czwartek.

**Katowice.** (PAT.) W dniu wczorajszym rozpoczęła się ewakuacja czwartej strefy, która po stronie polskiej obejmuje powiat pszczyński i polską część powiatu zabrskiego, a po stronie niemieckiej powiat kozielski. Wieczorem objęła służbę policja polska i niemiecka. Dziś odbędzie się przekazanie przez koalicyjnych kontrolerów władzy i zawieszone zostaną sztandary polskie. We czwartek wkroczy do strefy czwartej wojsko polskie. W Pszczynie przygotowane jest bardzo uroczyste przyjęcie wojska polskiego. Wojsko wkroczy od strony Dziedzic.

### OBJĘCIE HUTY BISMARCKA.

**Katowice.** (PAT.). W dniu 26. bm. wkroczyły wojska polskie w trzeciej strefie także do Wielkich Hajduków i Huty Bismarcka. Na granicy gmin powitał wojsko polskie prezes miejscowej Rady ludowej i ławnik Jan Gołasz, a następnie burmistrz miasta Fuhrmann (po niemiecku), który wyraził żywo radosną nadzieję, iż z chwilą przyjścia wojska polskiego powróci znowu porządek i prawo.

—oo—

# Polityka trzech rządów w Irlandji.

### UTWORZENIE PASA NEUTRALNEGO.

**Londyn.** (PAT.). W izbie gmin Churchill, składając expose w sprawie Irlandji oskarżał de Valerę i jego stronników o wywoływanie zaburzeń i nieporozumień pomiędzy Ulsterem a północną Irlandją. Mówiąc o Ulsterze, zaznaczył, że między trzema rządami nastąpiło porozumienie **w sprawie utworzenia pasa neutralnego.** W końcu zaznaczył, że jeżeliby obecny stan rzeczy się nie zmienił, rząd przedsięweźmie kroki dla obrony swych praw.

*

### L. GEORGE W OBRONIE TRAKTATU ANGIELSKO-IRLANDZKIEGO.

**Londyn.** (PAT.) W czasie debaty w Izbie gmin Bonar Law zabrawszy głos po Churchillu oświadczył, że głosować będzie przeciwko rządowi, o ile ten nie spełni swego obowiązku i nie wywrze wpływu na obecny prowizoryczny rząd irlandzki, który nie poczynił żadnych kroków w celu uspokojenia kraju. George wystąpił w obronie polityki, której owocem jest traktat angielsko-irlandzki.

*

### RZĄD IRLANDZKI OTRZYMAŁ VOTUM ZAUFANIA.

**Leafield.** (PAT.). Radio. W wyniku dyskusji w sprawie irlandzkiej uchwalono 442 głosami przeciw 75 votum zaufania dla rządu.

### ANGLJA ZAPROWADZA POKÓJ W ULSTERZE

**Leafield.** (PAT.) Prowizoryczny rząd irlandzki zawarł umowę z Anglją co do utrzymania porządku na terytorium objętem niepokojami.

### DYSKUSJA NAD USTAWĄ O OCHRONIE LOKATORÓW.

**Warszawa.** (PAT.) Na porządku dziennym posiedzenia komisji prawniczej miała być rozpatrywana sprawa zmian w projekcie ustawy o ochronie lokatorów. Referent p. Jasiukowicz złożył oświadczenie, że wobec nieukonstytuowania się rządu należy merytoryczne rozpatrywanie projektu odroczyć. Jednocześnie zgłosił p. Jasiukowicz wniosek, aby komisja zwróciła się z propozycją do członków komisji, by na piśmie zgłosili swoje poprawki do projektu ustawy. P. Marek uzupełnił ten wniosek, aby przewodniczący kancelarji sejmowej wezwał członków komisji do składania poprawek. Wniosek uzupełniający przyjęto. Wkońcu postanowiono, aby komisja prawnicza odbywała posiedzenia dwa razy dziennie w tych dniach, w których nie będzie plenarnego posiedzenia Sejmu.

### PROJEKT USTAWY O DALSZEJ EMISJI BANKNOTÓW.

**Warszawa.** (PAT.) Do kancelarji sejmowej nadesłało min. skarbu dwa projekty ustaw, a mianowicie ustawy o dalszej emisji biletów P. K. K. P. i ustawy o kredycie skarbu państwa w P. K. K. P. Oba projekty zgłoszono jako wnioski nagłe.

### NIEMCY ODBUDOWAĆ MAJĄ JESZCZE ZNISZCZONE TERENY FRANCJI.

**Paryż.** (PAT.). Havas. Min. Letroquer w porozumieniu z Poincarem przeprowadził badania w jakim stopniu Niemcy mogliby uczestniczyć w wielkich pracach przy odbudowie po uzyskaniu aprobaty komisji odszkodowań, a to w myśl traktatu wersalskiego. Program przewiduje wykonanie robót hydraulicznych i elektryfikacji. Koszta robót obliczono na 18 i pół miljarda franków. Niemcy mieliby dostarczyć rąk i materjału. Niewątpliwie dojdzie do porozumienia z komisją odszkodowań, co pozwoli na rozpoczęcie pierwszej serji prac odbudowy.

### DYSKUSJA EKONOMICZNA ANGIEL.-WŁOSKA

**Paryż.** (PAT.) WBK. Londyński korespondent „Matin" twierdzi, że rozmowy Schanzera z L. Georgem potrwają 4 dni i będą dotyczyły głównie spraw gospodarczych. „Daily Telegraph" podaje, że na konferencjach tych będzie także omawiana kwestja naftowa. Rząd włoski interesuje się także przemysłem naftowym galicyjskim.

### STRAJK PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH W AUSTRJI.

**Wiedeń.** (PAT.). Od wczorajszego południa sytuacja strajkowa pogorszyła się. Zdołano tylko częściowo przywrócić komunikację telegraficzną. Obecnie istnieje połączenie z zagranicą jedynie na linji Wiedeń—Berno Morawskie.

Z powodu przerwania komunikacji z zagranicą, został wczoraj przerwany ruch na giełdzie wiedeńskiej. Dziś zbierze się Rada narodowa.

### OGRANICZENIE RUCHU KOLEJOWEGO.

**Wiedeń.** (AW.). Celem umożliwienia dowozu środków żywności kolejarze zgodzili się wypuszczać z dworca wiedeńskiego po 1 pociągu aprowizacyjnym. Okazało się to jednak niedostatecznem. Rada ministrów uchwaliła wypłacić należność tym pracownikom, którzy nie przyłączyli się do strajku. Kursują dwa pociągi między Austrją a Włochami i Jugosławją, oraz dwa między Wiedniem, Pragą a Berlinem.

—o—

# Zjednoczenie ruchu ludowego na Wileńszczyźnie.

**Wilno.** (AW) 24.i 25. bm. odbył się tu zjazd PSL., „Odrodzenia" i „Wyzwolenia", na który przybyli delegaci ośmiu powiatów Wileńszczyzny i Nowogrodzkiego. Z Warszawy przybyli Thugutt oraz Chomiński. Przyjęto uchwały o połączeniu się PSL. z Wyzwoleniem.

# Po zamordowaniu Rathenaua.

### USTAWA O OBRONIE REPUBLIKI

**Berlin.** (PAT.) Wczoraj po południu odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Rzeszy posiedzenie Rady ministrów, na której omawiano ustawę o obronie republiki. Konwent seniorów Reichstagu postanowił, aby jeszcze w tym tygodniu odbywały się plenarne posiedzenia w celu załatwienia ustawy w sprawie obrony republiki i ustawy amnestyjnej, poczem nastąpi ośmiodniowa przerwa.

### PAŃSTWA RZESZY POTĘPIAJĄ MORD.

**Berlin.** (PAT.). W sejmie pruskim prezydent min. Braun dał wyraz swemu oburzeniu z powodu mordu popełnionego na min. Rathenau.

**Monachjum.** (PAT.). Bawarska Rada ministr. będzie dziś obradować nad położeniem wytworzonem przez popełnienie mordu i nad rozporządzeniem wydanem przez prezydenta Rzeszy.

**Berlin.** (PAT.). Pruski minister nauki, sztuki i oświecenia wydał rozporządzenie, na mocy którego w dniu pogrzebu Rathenaua lub w jednym z najbliższych dni odbyć się mają we wszystkich szkołacr pruskich uroczystości żałobne.

### POGRZEB DR. RATHENAUA.

**Berlin.** (PAT.) Wolff. Zwłoki dra Rathenaua złożono na pomoście w sali parlamentu i przykryto niemiecką flagą. Salę i trybuny zajęli członkowie parlamentu, rządu, Rady Rzeszy i delegacye wszystkich związkowych państw niemieckich. Korpus dyplomatyczny zajął miejsca w loży sejmu pruskiego. Przemawiali prezydent Rzeszy, wiceprezydent parlamentu poseł centrowy dr. Bell, poseł dem. Corell, podnosząc potrzebę obrony republik i demokracji. Po przemówieniach zwłoki wyniesiono przed gmach parlamentu, gdzie oddział Reichswehry oddał honory wojskowe. Następnie trumnę ustawiono na samochodzie i odwieziono do Oberschönwaldu, gdzie zwłoki pochowano.

### STAN WYJĄTKOWY W BAWARJI I WIRTEMBERGJI.

**Hannower.** (PAT.) W Bawarji i Wirtembergji będzie również zaprowadzony stan wyjątkowy.

### PRZESŁUCHIWANIE ŚWIADKÓW MORDU.

**Berlin.** (AW.). Od chwili wykonania zamachu na Rathenaua trwają przesłuchiwania świadków naocznych zgłaszających się do składania zeznań. Jednym z najważniejszych świadków, który zapamiętał dokładny wygląd wykonawcy zamachu i towarzyszy jest nadleśniczy z Potschdamu.

## Koncerty doroczne uczniów polsk. Konserwatorjum muzyczn.

Szereg produkcji muzycznych, w których brali udział uczniowie i uczenice polskiego konserwatorjum muzycznego, był wymownym dowodem wysokich zalet pedagogicznych grona nauczycielskiego z jednej strony a sumiennej pracy uczni z drugiej strony. Staranne przygotowanie strony technicznej i duży stopień rozwiniętego poczucia muzycznego cechowały produkcje uczni, a słuchaczowi dawały na ogół korzystny obraz należytego nauczania w tej pierwszej instytucji muzycznej naszego kraju.

Z klasy nauki gry na fortepianie prof. p. J. **Kretowiczówny** słyszeliśmy p. Lachowską, której grę cechuje duży polot, p. Moslerównę, która poprawnie odegrała sonatę Beethovena, p. Wassermanównę, która starannie wykonała baladę Griega, oraz p. Z. Lisicką, która bardzo dobrze i trafnem zrozumieniem odegrała Liszta „Poéme symphonique".

Klasa śpiewu **prof. p. Z. Kozłowskiej** przedstawiła liczny zastęp wysoce wyszkolonych i pięknych głosów, z których wymienić należy piękny sopran p. Adamówny i szlachetny brzmiący organ p. Müllera. P. Fränklówna zainteresowała odśpiewaniem arji Violetty z op. „Traviata", gdzie ujawniła łatwość koloratury, dużą muzykalność i smak artystyczny w łączności z pięknym głosem sopranowym.

Klasa fortepianowa prof. p. Z. **Tarnawskiej** przygotowała wielu uzdolnionych uczni, z pośród których przedewszystkiem jako bardzo uzdolnieni odznaczyli się pp. Lissa i Zimetówna; pp. Baran, Rappówna i Zielińska posiadają dużo rozwiniętą technikę.

Klasa **nauki gry na flecie prof. p. St. Szera** wydała bardzo dobrze wyszkolonego ucznia p. G. Turkowskiego, którego wysoce wydoskonalona technika zarówno w sztuce oddechu, jak i biegłości palców — grał Morlachiego „Il pastore svizzero" — zadziwiła wszystkich. **Grd.**

## Czas odnowić prenumeratę na lipiec!

## Jubileusz artysty skrzypka prof. Maurycego Wolfsthala.

Wielkie zainteresowanie obudził zapowiedziany występ profesora naszego konserwatorjum muzycznego i koncertmistrza opery lwowskiej, skrzypka i artysty p. Maurycego Wolfsthala, który na koncercie polskiego Tow. muzycznego w czwartek dnia 29. bm. odegra Beethovena koncert skrzypcowy z orkiestrą pod kierownictwem dra Adama Sołtysa.

Prof. M. Wolfstahl od prawie 40 lat prowadzi klasę nauki gry na skrzypcach w lwow. konserwatorjum muzycznem, skąd wyprowadził znaczny zastęp doskonałych instrumentalistów, wśród których wielu dziś zajmuje wybitne stanowisko w świecie muzycznym. Jego nieomylna technika wirtuozowska i słodki ton w kantylenie zjednały mu wielki sukces w karjerze koncertowej, którą rozpoczął w r. 1892 we Wiedniu. Surowa krytyka wiedeńska jednogłośnie postawiła go wówczas obok sławnego Cezara Thomsona i przepowiedziała mu wielką karjerę artystyczną. P. Wolfsthal grał wtedy dwa razy przed pełną salą „Musikvereinsaal", a piszący te słowa był naocznym świadkiem, jak ówczesny kierownik mistrzowskiego kursu gry na skrzypcach we Wiedniu, prof. Grün, którego uczniem był p. Wolfsthal, po odegraniu koncertu węgierskiego Joachima gratulował mu publicznie wielkiego sukcesu.

Lwowska publiczność teatralna po liczne razy zachwycała się jego czarującą kantyleną przy solach skrzypcowych w operach, jak „Traviata", „Faust", „Hugenoci" (altówka) itd., zmuszając go zawsze w „Traviacie" do bisowania. W orkiestrze jego dominujący ton nadawał innym skrzypkom siły, rytmu i polotu artystycznego, a uważne ucho rychło odróżniało obecność lub brak skrzypiec jego w zespole orkiestry operowej. W stałym zespole kwartetowym p. Wolfsthal przez szereg lat prowadził pierwsze skrzypce, a należy tylko żałować, iż tak rychło zaniechał dalszego pielęgnowania tego pięknego działu muzyki absolutnej.

W sferach muzycznych naszego grodu nazwisko p. Wolfsthala jest wprost popularne; kilku temi słowy, pisanemi przez szczerego wielbiciela jego wielkich zalet artystycznych, pragnęlibyśmy choć w przybliżeniu zaznaczyć, czem ten artysta-skrzypek i pedagog pierwszorzędnej miary był przez blisko cztery dziesiątki lat dla Lwowa.

Jak się spodziewać należy, publiczność muzykalna tłumnie zaznaczy swą obecność na czwartkowym koncercie, aby dać wyraz swym uczuciom dla tego zasłużonego artysty. **Grd.**

## Przez szkło powiększające.

### REGULAMIN DLA URZĄDZAJĄCYCH I PRZYJMUJĄCYCH WYCIECZKI ZAGRANICZNE.

Ponieważ — mimo obustronnej najlepszej woli i nabytej w ostatnich czasach wcale znacznej rutyny — zdarzały się przecie pewne uchybienia i usterki, przeto pozwalam sobie w formie projektu przedłożyć następujący regulamin:

1) Celem wycieczki jest gratisowa przyjemność uczestników. Wycieczki przyjeżdżają z krajów o wyższej walucie do takich, w których waluta stoi niżej na koszt tych ostatnich.

2) Ponieważ opisy wycieczek, wywiady etc. stają się źródłem wielu nieporozumień i przykrości, przeto pierwszeństwo w wycieczkach dziennikarskich mają następujące kategorje publicystów: 1) tacy, którzy nie umieją pisać, 2) tacy, którzy piszą, ale którym się tego nie drukuje; 3) tacy, którzy drukują, ale których nikt nie czyta (ta ostatnia kategorja tylko w razie niedającej się uniknąć konieczności).

3) By zapoznać ich należycie z krajem zwiedzanym, zaleca się następujący program przyjąć: Powitanie na dworcu. Mowy: prezesa emerytów państwowych, wiceprezesa, sekretarza. Śniadanie: przemowy prezesa emerytów krajowych, wiceprezesa, sekretarza. Obiad: Przemowy: prezesa emerytów miejskich, wiceprezesa, sekretarza. Raut pożegnalny (nb. o ile goście nie zasnęli już przy punkcie 1. snem kamiennym, lub nie zachorowali na niestrawność). Przemowy: senjora ludności męskiej, senjora ludności niewieściej. O ile goście pozostają dłużej, program powtarza się da capo.

Nie ulega wątpliwości, że podobna metoda organizowania i przyjmowania wycieczek wyda jak najpiękniejsze rezultaty i zapewni nam na świecie jak największą sławę i najlepszą reputację.

**J. Ł.**

# KRONIKA.

**Kalendarzyk.**

Dziś rz. kat. Leona; gr. kat. Amosa pr. Jutro rz. kat. Piotra i Pawła; gr. kat. Tychona pr. — Wschód słońca 3·20, zachód 7 33.

**Repertuar Teatru Wielkiego.**

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.

W środę „Popis szkoły dramatycznej" F. Frączakowskiego — wieczór „Klątwa", występ Ordon-Sosnowskiej.

We czwartek „Klątwa", występ Ordon-Sosnowskiej.

W piątek „Złotnik z Toledo".

**Repertuar Teatru Nowości.**

W środę »Kuzynek z Honolulu«.

W czwartek „Taniec szczęścia".

W piątek „Występ Maryli Gremo".

W sobotę »Manewry jesienne«.

**Mały teatr miejski** (ul. Gródecka 2 b).

W środę, czwartek, piątek, sobotę, niedzielę i poniedziałek „Kochanek z obłoków".

**Repertuar Bagateli lwowskiej.**

Ostatni program od 24. czerwca do 1. lipca b. r. 1) Szlagiery sezonu 1922/23. 2) Kto to? skecz w 1 akcie. 3) Aktualna farsa w 1 akcie, Dzieci gina!

**Repertuar Biura koncertów. M. Tuerka.** Czwartek 29. czerwca: IV. koncert symfoniczny Pol. Towarzystwa Muzycznego. **Piątek 30. czerwca:** MARYLA GREMO — Wieczór tańców.

## We Lwowie.

— **Owacja dla gen. Jędrzejewskiego.** Wczoraj popołudniu, jako w dniu imienin komendanta Dowództwa okręgu korpuśnego gen. Jędrzejewskiego zgromadziły się przed gmachem Dowództwa przy pl. Bernardyńskim wszystkie lwowskie orkiestry wojskowe i odegrały odpowiednie utwory muzyczne. Tłumy ludzi zebrały się wokoło koncertujących orkiestr. Na balkonie pojawił się gen. Jędrzejewski i podziękował orkiestrom, poczem wzniósł okrzyk na cześć Ojczyzny. Okrzyk ten powtórzyli zgromadzeni, orkiestry odegrały hymn narodowy i zerwały się okrzyki na cześć generała.

— **Egzamin dojrzałości.** w pryw. gimn. liceum żeńsk. SS. Nazaretanek we Lwowie odbył się 23. i 24. bm. Egzamin złożyły wszystkie abit.

# Od Wydawnictwa.

**Nowe**, bardzo znaczne podwyższenie cen papieru gazetowego, podwyżka płac personalu drukarskiego, podwyższenie wszelkich opłat i wydatków, połączonych z wydawnictwem dzienników, wytworzyły w ostatnich czasach tak trudne warunki dla Wydawnictw lwowskich że zmuszone są — w ślad za wydawnictwami krakowskiemi i warszawskiemi — podnieść cenę pojedynczego egzemplarza i prenumeraty miesięcznej.

Z dniem **1. lipca b. r.** podpisane Wydawnictwa uchwaliły podnieść cenę pojedynczego egzemplarza na

**marek 40**

regulując jednocześnie odpowiednio cenę abonamentu.

Cena powyższa nie odpowiada ani w przybliżeniu rzeczywistym kosztom wydawnictwa, nie wyklucza zatem niestety możliwości dalszego podwyższenia ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty w czasie najbliższym.

**Kurjer Lwowski, Dziennik Ludowy, Gazeta Lwowska, Gazeta Poranna, Słowo Polskie.**

---

— **Z teatru.** Wczoraj czytałem ponownie „Klątwę". Dziś byłem w teatrze. Na afiszu zapowiedziano „Klątwę". Grano jednak inną, na ogół nieznaną sztukę, która miejscami — ale rzadko — przywodziła mi na pamięć utwór Wyspiańskiego. Co to była za sztuka — opowiem jutro. **W. J.**

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się 28. bm. o godz. 6. Na porządku dziennym m. i.: Sprawa podwyżki wynagrodzenia docentów m. Szkoły przemysł. (r. Kwiatkowski); Wydanie opinji w sprawie koncesji na nowe apteki; Podwyższenie uposażenie SS. Miłosierdzia, pracujących w zakładach dla nieuleczalnych (r. Rudnicka); Regulamin obrad Rady m. (część I.) (r. dr. Wereszczyński); Nowa ustawa budowlana (r. dr. Obmiński).

**V. pełne posiedzenie lwowskiej Izby handl. i przem.** odbędzie się 3. lipca br. o godz. 5. popoł. w sali posiedzeń Izby.

— **Prenumeratorzy „Gazety Podhalańskiej".** Listonosz przez omyłkę zostawił w naszej administracji całą wiązkę „Gazety Podhalańskiej", przeznaczoną dla Lwowa. Chcąc naprawić tę pomyłkę, prosimy o odbiór w administracji P. T.: Biblioteki: Uniwersytecka, Ossolińskich, Czerwonego Krzyża, Czytelni Akademickiej, Bratnia pom. tecim. Redakcje: „Gazeta żołnierska", „Hodowla drobiu", „Pochodnia", „Przegląd robotniczy", „Skaut", „Słowo Pol.", „W obronie Ojczyzny", oraz pp.: ks. arcyb. Bilczewski, dr. Chyliński A., Engel K., dr. Jahl W., dr. Kapuściński L., Kral J., Laski K., Ponicki F., Szwedzicki J., Wiśniowski S.

— **Kongres polskich pracowników państwowych** odbędzie się we czwartek, dnia 29. czerwca 1922 o godz. 10. rano w sali Rady miejskiej (Ratusz, Rynek) z porządkiem dziennym: Położenie materjalne pracowników państwowych, emerytów, wdów i sierót po nich, oraz ich postulaty. Niezmierna doniosłość sprawy tak dla najżywotniejszych interesów państwa i społeczeństwa, jak niemniej dla pracowników państwowych i ich rodzin, będą niewątpliwie bodźcem do wzięcia jak najliczniejszego udziału w tym kongresie tak dla przedstawicieli rządu, jak i ogółu miejscowych pracowników państwowych, oraz wszelkich zrzeszeń, które w imię solidarności zechcą wysłać swych delegatów.

— **Rozstrzelanie.** Dziś o godz. 6 rano rozstrzelanym będzie na mocy wyroku sądowego Abramowicz Władysław. Egzekucja odbędzie się w podwórzu więziennem przy ul. Kazimierzowskiej.

— **O policji słów kilkoro.** Posterunkowi P. P. spełniają swe funkcje sprężyście i uczciwie, ale jakoś źle ich rozstawiają po mieście. W ubiegłą sobotę, dzień sokoli, tuż pod gmachem Sokoła-Macierzy o godz. 7 dwóch pijanych „panów" z tej warstwy, która obsiada najdroższe restauracje poczęło fjakra, który miał nieszczęście wieźć ich, bić i lżyć najobskurniejszymi wyrazami. Potem skierowali swą fantazję ku publiczności, która ujęła się za Bogu ducha winnym woźnicą. Zbiegowisko zawaliło ruch na całej ulicy Zimorowicza, kwadrans ktoś wołał na cały głos „policja!" i — nic. — W drugi uroczysty dzień Lwowa, w niedzielę, policjant legitymował jakąś pannę, pracującą wieczorami na ulicy w sposób zupełnie publiczny przy ożywionej jeszcze ulicy, poniewierając godność ludzką, którą szanować trzeba i u złoczyńcy — a zdenerwowaną istotę uspokajał słowami i nie uprzejmemi i nie przyzwoitemi. A człowiek ten sprężysty nie jest izolowany. Takt i tu przydałby się.

— **Zbrodnie Puzappowskie przed sądem.** Wczorajszy dzień zeznań świadków nie przyniósł ciekawszych szczegółów. Przesłuchiwanie świadków zbliża się już ku końcowi, obrona jednak wystąpiła przy końcu rozprawy z wnioskiem o powołanie przeszło 20 nowych świadków odwodowych, oraz wezwanie do rozprawy dwóch znawców prawa dr. Tilla i dr. Allerhanda i zażądanie opinji Izby handlowo-przemysłowej, czy działalność handlowa, jaką prowadzili oskarżeni odpowiada ogólnie przyjętym normom kupieckim. Prok. Sywulak sprzeciwił się prawie wszystkim wnioskom, uważając je za bezprzedmiotowe. Trybunał ogłosi uchwałę na dzisiejszej rozprawie.

— **„Małka" na skradzionych astrachanach.** Dziwne a w końcu zaszczytne koleje przechodziły astrachany Julji Hilf, skradzione jej przed 9 miesiącami z kanapy w mieszkaniu przy ul. Sykstuskiej l. 19. W 3 miesiące po kradzieży, właścicielka pogodziła się z faktem kradzieży, postarała się nawet o inne pokrycie dla swej otomany.

Przed kilku dniami poszła do teatru żydowskiego na operetkę „Małka" krawczyni zajęta u Hilfowej, Winterberg Laura, gdzie w III. akcie rozpoznała na kulawej otomanie wytarte astrachany swej chlebodawczyni. Nie czekając miłego epilogu operetki pobiegła do Hilfowej i opowiedziała jej szybko o tem, co widziała. Zawiadomiono policję. Śledztwo przeprowadził insp. rej. Jarszewski, który sprawdził, iż astrachany na których siadywała Małka, zostały wypożyczone przez dyrektora teatru żydowskiego Gimpla od tandeciarza Chany Seliga. Handlarz zapytany o pochodzenie narzutki odparł, iż nabył ją od Samuela Brunnera, w połowie blatnika, zam. przy ul. Szpitalnej l. 21. Wczoraj przeprowadzono rewizję w mieszkaniu Brunnera, a następnie aresztowano go. Sprzeczne zeznania wskazują na systematyczne „blatnictwo". — Na widok zwróconych astrachanów Hilfowa zemdlała z radości.

— **Samobójstwo.** Starszy post. pol. Mazebusz Emil, zam. u teścia Jana Czuchraja na Zniesieniu, zmaltretowany ciągłem gderaniem teściów, zastrzelił się onegdaj o godz. 8 rano w ich domu.

— **Kradzieże na dworcu.** W poczekalni III. klasy na dworcu głównym skradziono Anieli Gębal walizkę z rzeczeami wartości 150.000 mk.

## Z całej Polski.

— **Wycieczka rumuńska przyjeżdża do Polski.** Jak nam donoszą z Bukaresztu, Akademja handlowa tamtejsza organizuje wycieczkę do Polski. Wezmą w niej udział profesorzy, uczenice i uczniowie w liczbie około 100 osób. Wycieczka opuszcza Bukareszt 5 lipca, zabawi we Lwowie od 7 wieczór do 8 wieczór, w Warszawie 9—13, Gdańsk 15, 16, Bydgoszcz 17, Poznań 18—19, Łódź 20—21, Sosnowiec 22—24, Biała-Bielsk 25, Kraków 26—28, Wieliczka 28 rano. Wyjazd do Bukaresztu 28.

— **Złożono dopiero 72 proc. daniny.** Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości, że do 15. czerwca b. r. wpłynęło na poczet daniny 57,729.053.000 marek polskich, tj. 72 proc. kwoty preliminowanej. (PAT).

— **Boy kierownikiem literackim Teatru Polskiego w Warszawie.** Kierownictwo literackie Teatru Polskiego w sezonie przyszłym obejmie świetny pisarz Boy-Żeleński.

— **Pożar.** W Dublecku spłonęła chata Wasyla Tatarzyna wartości 1,500.000 mp.

— **Nieudały rabunek.** Drobny handlarz wszystkiem, Meilech Gutfleisch wracał drogą leśną z Jasłowic do domu w Bilce. A za nim szło, przyskakując od drzewa do drzewa 2 silnych parobczaków z Bilki, W. Szałkowski i W. Jary. W pewnem miejscu drogi, gdzie gałęzie zwisające przesłaniają światło z góry, podbiegł W. Szałkowski do żyda i zwalił go uderzeniem pałki w łeb. Handlarz zemdlał. W tym momencie wyskoczył z rowu przydrożnego Wojciech Jary, usiadł na zemdlonym i począł szukać pieniędzy. Znalazł je wreszcie w sumie 105.000 mp. pod koszulą. Tymczasem zemdlony Gutfleisch ocknął się, spojrzał w głupio zdziwione oczy rozkraczonego na sobie rabusia i począł się drzeć przeraźliwie. Uciekających rabusiów złapali wieśniacy zaalarmowani krzykiem handlarza i oddali w rece policji.

— **Włamanie do cerkwi.** Do cerkwi stojącej samotnie na polu w Mohylanach, pow. Żółkiew, wlazł złodziej przez otwór w podłodze, rozbił tabernakulum i skradł kielichy złote, wartości pół miljona marek.

## Ze świata.

— **Przeczucie śmierci.** Loucher, b. minister franc. nadmienił w wywiadzie z dziennikarzami, że Rathenau w czasie prowadzenia z nim rokowań w Wiesbadenie, gdy dowiedział się o śmierci Erzbergera, powiedział: Teraz przychodzi kolej na mnie.

## Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Wystawa prac uczniów** szkoły powsz. m. im. Kollarskiego we Lwowie odbędzie się dnia 29. bm. Wystawę zwiedzać można w czasie od 9 do 12 przedpoł. i od 4 do 6 popoł.

---



---

# Ogłoszenie.

**Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych w sprawie rejestracji wszystkich osób wojskowych obywateli Państwa Polskiego, posiadających stopnie oficerskie wzgl. równorzędne.**

Art. 1.

Na mocy Ustawy Sejmowej z dnia 17-go czerwca 1919 roku „O spisie oficerów", oraz art. 107 Tymczasowej Ustawy „O powszechnym obowiązku służby wojskowej" (Dz. Praw Król. Pol. Nr. 13. 18, pkt. 28), powołuję do rejestracji wszystkich obywateli Państwa Polskiego, posiadających stopnie oficerskie względnie równorzędne, bez względu na to, czy stopnie te uzyskali w armiach obcych, w polskich formacjach wojskowych, czy też w Armji Polskiej.

Art. 2.

Zarządzenie zgłoszenia się obejmuje wszystkich oficerów wymienionych w art. 1 w wieku do lat 60-ciu, przyczem ci, którzy w roku bieżącym ukończyli wzgl. przed dniem 31. grudnia b. r. ukończą lat 60, obowiązani są zgłosić się do rejestracji. Wyjątek stanowią oficerowie znajdujący się w służbie czynnej i oficerowie w stanie spoczynku (emerytowani).

Art. 3.

Osoby, podlegające rejestracji mają się rejestrować w tych P. K. U., na terenie których zamieszkują. P. K. U. dokonywać będą rejestracji w terminie od dnia 1. lipca do dnia 31. lipca 1922 r.

Art. 4.

Zgłaszający się do rejestracji oficerowie (równorzędni) mają się wykazać następującemi dokumentami:

1. Oficerowie, których przyjęcie do W. P. było ogłoszone w Dzienniku Urzędowym M. S. Wojsk. (Dz. Rozp. Kom. Wojsk., Dz. Roz. Dz. Rozk. Wojsk., Dz. Pers.) i którzy w W. P. służyli, mają przy rejestracji przedstawić dokumenty zwolnienia z wojska, (tymczasowa karta bezterminowego urlopowania, wystawiona w myśl par 139 Wskademob. wzór Nr. 9. albo tymczasowa karta zwolnienia do rezerwy wydana w myśl rozkazów ogłoszonych w Dz. Pers. 37.21, w Dz. Pers.

Nr. 1.22 i Dz. Pers. Nr. 9.22, lub też innego rodzaju dokument zwolnienia z wojska).

II. Oficerowie, których przyjęcie do W. P. było ogłoszone w Dz. Urz M. S. Wojsk. (Dz. Rozk. Kom. Wojsk. Dz. Rozk., Dz. Rozk. Wojsk., i Dz. Pers) a którzy w W. P. nie służyli, winni przedłożyć karty odroczenia, o ile zaś ich nie posiadają, mają się przy rejestracji powoływać na odnośny numer jednego z tych dzienników urzędowych M. S. Wojsk., którym zostali do W. P. przyjęci.

III. Oficerowie, których przyjęcie do W. P nie było ogłoszone w Dz. Urz. M. S. Wojsk. (Dz. Rozp. Kom. Wojsk.. Dz. Rozk., Dz. Rozk. Wojsk. i Dz. Pers) bez względu na to, czy w W. P. służyli czy nie, winni przedłożyć:

### Oficerowie b. Armji rosyjskiej:

a) Oryginalny formularz „posłużnoj spisok" z b. armji ros. datowany przed dniem 1. listopada 1919 r. W braku oryginałów lub należycie uwierzytelnionych odpisów: stan i przebieg służby z dokładnemi datami zmian i nominacji, poświadczony przez 2-ch oficerów sztabowych W. P. pełniących służbę czynną (Rozk. Oddz. V. Szt. Gen. L 7700.Og. Org.),

b) Dowód cenzusu naukowego;

### Oficerowie b. Armji austryjackiej:

Oryginalne dekrety nominacyjne Austr. Ministerstwa Wojny, wzgl. ich odpisy urzędowo stwierdzone, — albo urzędowo stwierdzone odpisy z Dz Rozp. (Streffiersblatt) — albo karty identyczności, lub rozkazy Generał-Gubernatorstwa, rozkazy pułkowe, wreszcie legitymacje oficerskie.

W braku oryginałów lub należycie uwierzytelnionych odpisów jak III. a);

### Oficerowie b. Armji niemieckiej:

Oryginalne dekrety nominacyjne b. Niemieckiego Ministerstwa Wojny, lub ich odpisy urzędowo stwierdzone, — albo urzędowo stwierdzone odpisy z Dz. Rozp. b. Niem. Min. Wojny (Militär-Wochenblatt), — albo książka żołdu (Soldbuch), wreszcie legitymacje oficerskie.

W braku oryginałów lub należycie uwierzytelnionych odpisów jak III. a).

### Oficerowie z b. formacji polskich:

Oryginalne dowody stopni oficerskich uzyskanych w formacjach polskich, wzgl. powołanie się na odnośne rozkazy b. formacji polskich.

W braku dowodów lub należycie uwierzytelnionych odpisów:

a) stan i przebieg służby z dokładnemi datami zmian i nominacji, poświadczony przez 2-ch oficerów sztabowych W. P. pełniących służbę czynną (Rozk. Oddz. V Szt. Gen. Nr. 7700.Og. Org.),

b) dowód cenzusu naukowego.

IV. Niezależnie od dokumentów wymaganych od poszczególnych grup, wszyscy oficerowie, których przyjęcie do W. P. nie było ogłoszone w Dz. Urz. M. S. Wojsk., **bez względu na to, czy w W. P. służyli czy nie**, mają jeszcze przedłożyć:

a) życiorys (curriculum vitae) ze szczególnem uwzględnieniem czasu od przewrotu politycznego do czasu rejestracji (dla oficerów b. armji ros. uwzględnienie czasu po rewolucji do czasu rejestracji),

b) poświadczenie władz politycznych lub samorządowych miejsca zamieszkania, zawierające opinję o prowadzeniu się danej osoby, oraz stwierdzające, czy była ona karana sądownie, czy nie,

c) dokładnie wypełnioną kartę kwalifikacyjną (według wzoru przepisanego dla Kom. Weryfik.).

V. W wypadku nie przedłożenia przez oficerów, którzy w wojsku wogóle nie służyli i przyjęcie ich do W. P. w jednym z Dz. Urz. M. S. Wojsk. nie było ogłoszone, żadnych dokumentów stwierdzających ich stopień oficerski wzgl. równorzędny. należy ich traktować jako szeregowych i prowadzić w ewidencji szeregowych.

VI. Oficerowie superarbitrowani wzgl. inwalidzi mają przy rejestracji przedstawić dokumenty superrewizyjne wzgl. dokumenty inwalidztwa.

Art. 5.

Winni nieusprawiedliwionego niestawiennictwa będą karani w myśl postanowień karnych odnośnych ustaw.

Minister Spraw Wojskowych
(—) **Sosnkowski**
Generał Dywizji.

**Taryfa należytości stemplowych i bezpośrednich.** Izba notarjalna w Krakowie komunikuje, że w dniach najbliższych (około 30. czerwca b. r.) wydany zostanie jej nakładem zbiór najważniejszych ustaw i rozporządzeń skarbowych w przedmiocie obowiązujących i od 26 czerwca br. w życie wejść mających należytości stemplowych i bezpośrednich, obejmujący również ułożoną alfabetycznie taryfę tych należytości. Podręcznik ten opracowany przez Sekretarza tutejszej Izby, obliczony jest w pierwszym rzędzie dla potrzeb sądownictwa, notarjatu i adwokatury oraz instytucji finansowych i spółek, ato i i dla szerszego og łu może on oddać dużą przysługę przez ułatwienie orjentacji w obowiązujących przepisach (np. spadkowe, stemple od podań, itd.). Ponieważ objętość nakładu stosować się będzie do ilości zamówień, uprasza się osoby, które mają zamiar nabycia tego wydawnictwa, o jak najrychlejsze zgłaszanie w Krakowskiej Izbie notarjalnej (ulica Poselska l. 20), w drodze pisemnej, zamówień na powyższy podręcznik. 1922

# Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 27 czerwca

+ **Reglementacja eksportu drzewa.** Ministerstwo kolei cofnęło zarządzenie, uzależniające eksport drzewa okrągłego i tartego do dostarczania zaświadczeń urzędu wywozu. Zaświadczenia te obowiązują jedynie w wypadkach eksportu progów kolejowych. (AW).

+ **Mylna interpretacja ustawy przemysłowej.** Opierając się na wykazie towarów, którymi nie wolno handlować na podstawie patentu III. kategorji (dod. do ust. I. kat. 3. klas. przesięb. handl.) utarła się mylna z gruntu praktyka, żądająca od drobnych kupców wykupna świadectw przemysłowych kategorji II., o ile w przedsiębiorstwach swych sprzedają owoce połud., jak cytryny, pomarańcze itp. Stowarzyszenie kupców polskich we Lwowie (plac Smolki 4, godz. urzęd. 4—5 popoł.) zwraca uwagę członkom swym i sferom zainteresowanym, że na podstawie dod. do art. 6. t. 2. ust. przemysł. wykupującemu patent kategorji IV. wolno sprzedawać m. i. i owoce, a zatem również pomarańcze, cytryny itp., oraz że odmienna interpretacja cyt. dodatku do ust. przemysł. nie jest ani duchem, ani brzmieniem obowiązującej ust. przemysł. uzasadniona.

+ **„Targi Wschodnie" a Czechy.** Praga. (Kor. wł.). (H). Czytamy w prasie apel „Hospodarskiej jednoty pro slovensky vychod" (wschód), że dla kół przemysłowych, prócz tekstylnych, otwiera się duża możność zaznajomienia się z Bliskim Wschodem dzięki TW., przyczem „Jednota" poucza Czechów, że stosunki poprawiły się tak, że TW. są naprawdę ważna dźwignia handlową.

+ **Łącznik między światem handlowo-przem. Anglji a Polską,** najlepszy to świetnie redagowany "The Polish Economic Bulletin" nr. 6. zawiera m. i.: Artykuł o roli Polski w odbudowie Rosji, o traktacie handlowym pol.-franc., oraz długi szereg informacji przemysłowych i finansowych o Polsce. „Bulletin" jest miesięcznikiem. Redakcja: London, W. C. 1. 2. Upper Montague Str.

+ **Royal-Dutch w Polsce.** (v). Wedle sprawozdania zarządu. ogłoszonego w „Financial Times", Royal-Dutch zaangażowany jest i w Polsce, a mianowicie w produkcji Tow. „Nafta".

+ **Hiszpanja i odbudowa Europy.** (v). Najwyższa rada bankowa w Madrycie wypowiedziała się za przystąpieniem Hiszpanji do syndykatu odbudowy Europy. Hiszpanja może eksportować tekstylja, jedwabie, minerały, żelazo, stal etc., a równocześnie jest w stanie udzielić kredytu w sumie ponad 2 miljardy pesetów, inwestowanych obecnie w różnych walutach zagranicznych państw o słabej walucie.

Dla Polski nawiązanie stosunków bliższych z Hiszpanją mogłoby być nader korzystne. Dotychczas (przed wojną) konieczne było pośrednictwo Niemiec via Hamburg. Obecnie bezpośredniemu zbliżeniu nic nie przeszkadza, zwłaszcza wobec wrogiego stanowiska Hiszpanji względem Niemiec.

**Groźba strajku kolejow. w Stanach.** (v) Wobec zmniejszenia płac personalu kolejowego w Stanach Zjednoczonych, przywódcy siedmiu syndykatów, reprezentujących przeszło miljon członków, zapowiadają ogólny strajk z dniem 1. lipca. Przypuszczalne jest także przyłączenie się do strejku górników. Przeprowadzona redukcja płac wynosi kwotę 135 miljonów dolarów.

## Giełda.

+ **Giełda pieniężna.** Ruch w akcjach przemysłowych słaby. Chodorowskie początkowo 3650, przejściowo 3625, pod koniec podwyższyły się na 3700. — Pozatem skromne obroty po kursach niezmienionych. Płacono za Oikos 7600, Naftę 1825, Pezet 1850, Parowozy 1325. — Waluty nieco silniejsze. — Wiedeń 26 awansował na 26'75, poczem obniżył się na 26'25, ostatnia transakcja po 26'50. Berlin 13'20—13'25, ustalił się przy kursie 13'22i pół. Praga nieco silniejsza ustaliła się przy kursie 87'85. Dolary efektywne 4510—4520. Tendencja dla akcji naogół niezmieniona, dla walut zwyżkowa. Z powodu braku wiadomości z giełdy warszawskiej i krakowskiej usposobienie rezerwowane.

+ **Warszawska sytuacja giełdowa.** Na rynku dewiz zagr. nastąpiło dziś pewne osłabienie kursów. W dziale akcji usposobienie dość mocne, jednakże większych zmian kursów nie zauważono. Papiery procentowe bez ruchu. Miljonówka 1480 do 1485.

### Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = tranzakcje. Zresztą: płacą.

| A) Akc. bank. | 27 czerwca | B) Akc. przem. | 27 czerwca |
|---|---|---|---|
| Akc. Związk. . | 675 | Galicja . . . | 250000 |
| Dyskont Lw. | 1800 | Gafota . . . | 1800 |
| Handl Pozn. . | 3200 | Górka . . . | 6000 |
| Hipot. akc. . | T 800 | Oikos . . . . | T 7600 |
| Hipot. zemel. | 420 | Parowozy . . | T 1825 |
| Małopolski . | 725 | Patria . . . | 5600 |
| Powszechny . | 325 | Pezet . . . | T 850 |
| Przemysłowy | 575 | Pocisk . . . | 800 |
| Ziemsk. kred. | 625 | Pol. Glob . . | 600 |
| | | Pol. Nafti . | T 1825 |
| B) Akc. przem. | | Pol. Tow. H. | 625 |
| | | Rakszawa . . | 3800 |
| Brow. Lwow. | 16000 | Siersza el. . . | 1250 |
| Chodorów . . | T 3700 | Gór. Siersza . | 6000 |
| Karpalit . . | 725 | Tepege . . . | 5000 |
| Ćmielów . . | 4800 | Zieleniewski | 5000 |
| Portland z.S. . | — | Żegluga pol. . | 860 |

| Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 143 | Lwów — dnia 27 czerwca 1922 Gotówka | Lwów — dnia 27 czerwca 1922 Dewizy | Warszawa dnia 27. czerwca (Dewizy) | Zurych dnia 27 VI. (Dewizy) | Berlin dnia 30 V. (Dewizy) | Wiedeń dnia 23 VI. (Dewizy) |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 100 Mk. pol. | —100— | —100— | —100— | 0.11—0.11 | 7.45 | 409 |
| 1 funt ang. | 19400—19800 | 19500—20000 | 20000—20200 | 22.20 | 1396.75 | 78675 |
| 100 frs franc. | 37000—39000 | 37700—39700 | 38100—38400 | 44.35 | 2828.55 | 152650 |
| 100 fr szwaj. | 82000—87000 | 82500—87500 | 86100—87800 | 100— | 5982.50 | 337375 |
| 100 frc belg. | 34500—36500 | 35000—37000 | 36200—36600 | 53.85 | 2593.25 | 146450 |
| 100 K czesk. | 8500—8900 | 8500—8900 | 8777—8800 | 10.05 | 590.75 | 34190 |
| 100 K węg. | 400—500 | 450—500 | —— | —.53 | 36.65 | 1817 |
| 100 K austr. | 24—27 | 24—27 | 24·50—25·75 | —.02 | 3.34 | 100.— |
| 100 M niem. | 1250—1325 | 1250—1325 | 1315—1355 | 1.53 | 100.— | 5345 |
| 1 Dolar am. | 4450—4530 | 4450—4530 | 4520—4565 | 5.58 | 314.15 | 17844 |
| 100 Lir wł. | 21500—23000 | 21500—23000 | 2150—2150 | 26.10 | 1602.00 | 84970 |
| 100 Lei rum. | 2600—2800 | 2650—2850 | —— | —.06 | 204.00 | 11444 |
| 100 guld. hol. | 125000—135000 | 162500—172500 | —.— | 202.50 | 12140.20 | 684750 |
| 100 K. norw. | P 45000—50000 | P 46000—51000 | —.— | 87.50 | 571.215 | 304900 |
| 100 K. duńs. | 82000—86000 | P 80000—85000 | —.— | 112.00 | 6668.35 | 392375 |
| 100 K. szw. | P 70000—75000 | P 70000—75000 | —.— | 134.90 | 8085.10 | 459850 |

UWAGA: „P" oznacza kurs poprzedni, ostatnio notowany.

## Wiadomości telegraficzne.

**IV. lista oficerów rezerwy W. P.** ukazała się. Warszawa. (PAT.).

**Doroczne zebranie Tow. literatów i dziennikarzy polskich w Warszawie** odbyło się wczoraj. Do nowego zarządu weszli: Wł. St. Reymont, St. Żeromski, Tadeusz Kruszyński, Wład. Kłyszewski, Piotr Choynowski, B. Neufeldówna, St. Strzetelski i Konrad Olchowicz (junior), do komisji rewizyjnej St. Jarkowski, Lorentowicz i M. Roman.

**Dziennikarze szwajcarscy w Gdańsku.** 27-go bm. przybyła wycieczka dziennikarzy szwajcarskich do Gdańska. Zwiedziła przedpołudniem miasto, popołudniu port, poczem udała się do Gdyni. (AW.).

**Strajk piekarzy w Gdańsku.** 26. bm. majstrowie piekarscy w Gdańsku postanowili ogłosić strajk, skutkiem czego 27. bm. wszystkie piekarnie zaniechały pracy. (AW.).

**Pogrzeb marszałka Wilsona.** Londyn. Wczoraj odbył się pogrzeb marszałka Wilsona. Zwłoki złożono w katedrze św. Pawła. Rząd oraz korpus dyplomatyczny wzięły udział w uroczystości. (PAT.).

**Międzynarodowy instytut rolny.** Genewa. Otwarta została sesja komisji porozumiewawczej międzynarodowego biura pracy i międzynarodowego instytutu rolnego w Rzymie, powołanego do utworzenia stałej wspólnej komisji dla spraw rolnych. Na przewodniczącego komisji porozumiewawczej powołano delegata polskiego p. Franciszka Sokala. (PAT.).



## ZAPISKI.

**Dr. Karol Tregbert. Krótki zarys nauki o Polsce Współczesnej.** Lwów. 1922. Książka ta o charakterze podręcznika zawiera wykład obecnego ustroju państwowego Rzeczypospolitej Polski oparty na konstytucji z 17. marca 1921 r. i innych podstawowych ustawach z wyjaśnieniem najważniejszych zasadniczych pojęć nauki o państwie. Część opisowa, oparta na najnowszej literaturze, w dziale statystycznym uwzględnia wyniki ostatniego spisu ludności z 30. września 1921, oraz najnowsze zestawienie z zakresu życia ekonomicznego. Całość ujęta w ramy zwięzłe a wyczerpujące odda wobec braku odpowiednich podręczników szkolnych znakomite usługi przy nauce szkolnej, a dla szerszych warstw może być źródłem wiadomości o stosunkach obecnych w państwie polskiem.

**L. Fabiańczyk, Korespondencja handlowa i prace kantorowe,** Lwow 1922. „Książnica". Książka ta wypełnia lukę w naszej ubogiej literaturze fachowo-podręcznikowej. Korespondencja handlowa zajmuje między przedmiotami handlowemi jedno z ważniejszych miejsc ze względu na swe liczne, a w skutkach nader ważne zadania, jakie spełnia ona w obrocie handlowym. Nauka korespondencji obejmuje umiejętność nietylko pisania listów, ale także wypracowania tych wszystkich pism, formularzy czy druków, które nieraz do listów dołączamy lub na które się powołujemy. Są to „prace kantorowe".

Osoba pisząca w pewnym języku list kupiecki, powinna także — na co należy położyć szczególny nacisk — władać poprawnie tym językiem, w którym koresponduje. Pisanie listów handlowych nie jest łatwe, gdyż praktyka handlowa wytworzyła z biegiem lat tak pod względem treści, jak i formy, pewne stały zasady. Każdy list handlowy jest co do zewnętrznego wyglądu odzwierciedleniem ładu i porządku, panującego w danem przedsiębiorstwie, a co do treści stanowi w ręku bystrego odbiorcy obfity materjał do osądzenia osoby, od której list otrzymał.

Ważnem jest więc dla społeczeństwa naszego, budującego własny handel mieć treściwy i celowy a zupełnie poprawny podręcznik. M. N.

## Z krajoznawstwa.

**Wycieczki AKT.** 1) 29. czerwca jednodniowa do zamków w Podhorcach i Olesku (prow. p. St. Borkowski. Koszta 700 mk.; 2) 29. czerwca jednodniowa górska wycieczka na jeden z najlepszych szczytów widokowych Bieszczad, Zełemin (prow. p. Z. Orłowicz). Koszta 900 mk.; 3) 2—5 lipca czterodniowa wycieczka krajoznawcza do Krakowa, Wieliczki i Ojcowa. Koszta wraz z utrzymaniem 5.500 mk. (prow. p. Z. Orłowicz); 4) 3—9 lipca siedmiodniowa wycieczka krajoznawcza do Warszawy i Wilna (prow. p. St. Rumszewicz). Koszta wraz z utrzymaniem 15.000 mk.; 5) 2 lipca jednodniowa wycieczka górska na szczyt Kindrat w Bieszczadach (prow. p. Wł. Niedenthal). Koszta 1100 mk.; 6) 2 lipca jednodniowa wycieczka płaska do Szkła i Janowa (prow. p. A. Tomik). Koszta 350 mk. — Zgłoszenia na wycieczki do Krakowa i Warszawy przyjmuje się do 30. bm. włącznie, na inne do dnia wyjazdu w tymcz. lokalu klubu, L. Sapiehy 55 od godz. 6—7.30 codziennie.

**Wycieczka AKT. w Tatry.** odbędzie się w dniach 3—15 sierpnia. Koszta wycieczki wraz z całem utrzymaniem wyniosą 16.000 mk. Wpisowe na wycieczkę 2.500 mk., dla członków PT. 1.500 mk., dla członków AKT. 1.000 mk. Liczba uczestników ograniczona do 25 osób. Listę zgłoszeń zamyka się z dniem 20. lipca.

**— Kwatery w Krakowie.** Zarząd główny TSL. dysponuje obecnie nowemi kwaterami dla wycieczek. Pomieszczenie dla 300 osób. Wycieczki, chcące otrzymać nocleg w kwaterach, zechcą najmniej tydzień przed przyjazdem zgłosić dokładny termin przyjazdu, ilość osób i ilość noclegów pod adresem: Zarząd główny TSL., Kraków, ul. św. Anny 5. Po przyjeździe do Krakowa kierownik wycieczki winien zgłosić się do biura Zarządu głównego TSL. w godz. między 9—10, lub 5—7 wiecz.

## KRONIKA SPORTOWA.

**Pogoń I.—Lechja I.** We czwartek, dnia 29. bm. o godz. 5. popoł. odbędą się na boisku Pogoni (za rogatką stryjską) zawody w piłce nożnej o mistrzostwo kl. A. Pogoń I.—Lechia I. Poprzedzą zawody o mistrz. kl. B. Pogoń II.—Lechia II.

# Nowy rozkład jazdy

ważny od 1. czerwca 1922.

## ODCHODZĄ ZE LWOWA:

Do **Krakowa** (osobowe): 3.20, 8.40, 16.50, 20.35, 23.30, (pospieszne): 14.30, 18.05.
Do **Warszawy** (przez Przeworsk—Lublin) (pospieszne): 8.20, 19.05.
Do **Rawy Ruskiej—Bełzca:** 11.45, 15.35, 23.10; tylko do Rawy Ruskiej: 21.25,
Do **Stryja** (osobowe): 7.35, 16.15, 21.20, 23.25, (pospieszne): 9.45.
Do **Ławocznego:** 7.35, 16.15§, 21.20,
Do **Szczerca:** 14.25.
Do **Sambora:** 7.05, 15.05, 23.55.
Do **Sianek:** 15.05, 23.55.
Do **Brodów, Zdołbunowa, Równego:** 9'50, 22.15; wyłącznie do Brodów: 19.35.
Do **Tarnopola** (osobowe): 15.00, 18.00, 23.20; (pospieszne) 10.35.
Do **Podwołoczysk** (osobowe): 15.00, 23.20, (posp.) 10.35.
Do **Stojanowa:** 9.20, 19.10.
Do **Sapieżanki i Sokala:** 8.15, 18.35.
Do **Stanisławowa** (osobowe): 7'25, 11'50, 14'20, 19'00, 23'00 (pospieszne) 9'40, 18'00 wagon syp.i restaur.).
Do **Janowa i Jaworowa:** 9'40, 16'10.
Do **Podhajec:** 6.55, 16.25.
Do **Brzuchowic:** 6.25, 9.05*), 11.45, 14.30*), 15.35, 16.00, 19.00*), 20.20, 21.25, 23.10.
Do **Lubienia i Komarna:** 4.40**), 14.35.
Do **Winnik:** (z dworca głównego): 6.55, 16.25, (z dworca Łyczaków): 7.38, 14.20, 17.18, 18.00.

*) kursuje tylko w niedzielę i święta rz.-kat.
**) kursuje codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt rz.-kat.
§) Od Stryja kursuje tylko w każdy dzień poprzedzający święto rz.-kat. i w każdą sobotę, o ile nie przypada na nią rz.-kat. święto.

## PRZYCHODZĄ DO LWOWA:

Z **Krakowa:** (osob.): 6.05, 6.40, 10.20, 18.25, 20.55, (posp.): 8.35, 13.55.
Z **Warszawy** (przez Lublin i Przeworsk): 8.55, 22,35.
Z **Bełzca—Rawy Ruskiej:** 5.50, 12.00, 17.25, tylko z Rawy Ruskiej: 6.20.
Ze **Stryja:** (osobowe): 7.15, 8.00, 13.10, 21.40, (posp.): 17.50.
Z **Ławocznego:** 8.00, 21.40.
Ze **Szczerca:** 16.40.
Z **Sambora:** 8.10, 10.40, 21.00.
Z **Sianek:** 10.40, 21.00.
Z **Równego—Zdołbunowa—Brodów:** 6.40, 16.35, wyłącznie z Brodów: 9.30.
Z **Tarnopola:** (osobowe): 7.10, 12.50, 21.10, (posp.): 17.10.
Z **Podwołoczysk:** (osobowe): 7.10, 12.50, (posp.): 17.10.
Ze **Stojanowa:** 10.00, 22.00.
Z **Sokala—Sapieżanki:** 9.15, 20.10.
Ze **Stanisławowa** (osobowe): 6'00, 7'20, 12'45, 18'40, 22.05, (pospieszne) 9'20, 17'20 (wagon syp. i rest.).
Z **Jaworowa i Janowa:** 9'00, 19'50
Z **Podhajec:** 8.50, 21.40.
Z **Brzuchowic:** 5.50, 6.20, 7.30, 10.10*), 12.00, 15.30*), 17.00, 17.25, 20.00*), 21.20.
Z **Komarna i Lubienia:** 7.25**), 19.25.
Z **Winnik** (na dworzec główny): 8.50, 21.40, (na dworzec Łyczaków): 7.30, 15.59, 19.38.

*) Kursuje tylko w niedzielę i święta rzym.-kat.
**) Kursuje codzienie z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat.



## Posady i prace.

**Biuro Niemczynowskiej, Lwów, plac Akademicki 3,** poleca doborowe siły nauczycielskie, kilka Francuzek, Niemek, bony, buchalterów, oficjalistów gospodarczych, leśnych, kucharzy, kucharki, gospodynie, służbę wszelką. 1939

**Były powstaniec górnośląski,** bez mieszkania i środków do życia, poszukuje natychmiast jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia do administracji Kurjera lw. pod »Inwalida«. 1971

**Kierownika ukwalifikowanego** poszukuje szkoła średnia w Horodence na najbliższy rok szkolny. Warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia: Towarzystwo Szkoły średniej w Horodence. 1966

**Fachowiec drzewny,** 20 lat praktyki zagranicą, dokładnie obeznany ze wszelką manipulacją w zakres wchodzącą przemysłu drzewnego, doskonały organizator, energiczny i trzeźwy, szuka stosownej posady jako kierownik tartaku eksploatacji lasu albo do pomocy dyrektora jako kontrolny organ. włada polskim i niemieckim. Zgłoszenia »Kierownik« do biura ogłoszeń Buchstaba: Lwów, Legjonów 21. 1965

## Kupno i sprzedaż.

**Tokarnie,** Strugarki, Wiertarki, Heblarki, Piły taśmowe, Cyrkularki, Wielokrążki, Windy, Transmisje, Pasy poleca „Pilot" Lwów Batorego 4. 1267

**Koks** gazowy kowalski poleca Adolf Krogh Warszawa, Krucza 34, tel. 96-64 Adr. telegr. „Krodol" Firma egzystuje od 1880 r. 2771

**Ogłoszenie licytacji.** Na sprzedaż dębiny w ilości 2,317 sztuk dłużyc i kloców dębowych, miąższości 1,584 m. sz. w lasach dóbr Gościeradowskich, Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, położonych w pow. Janowskim, woj. Lubelskim.

Warunki przetargu są do przejrzenia w Gościeradowie (poczta na miejscu, stacja kolei Kraśnik) i w biurze Towarzystwa w Warszawie Krak. Przedm. 62, począwszy od dnia 21 bm. w godzinach 9.30—3.30.

Termin wnoszenia oferty do biura W. T. D. w Warszawie upływa w dniu 10. lipca r. b. w południe, przetarg ustny nastąpi nazajutrz o godzinie 11 rano w biurze W. T. D. w Warszawie.

Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności 2?8

**Motor** orygialny **Diesel** 60 HP okazyjnie do sprzedania. »Pilot«, Lwów Batorego 4. 1928

**Dom w Truskawcu** o 5 pokojach, weranda i kuchnia, 500 sążni ogrodu do wynajęcia na cały rok, możliwe i kupno. Jaszkaniec, Pańska 21.

**Cylindrowa** maszyna szewska do sprzedania Ossolińskich 9, Koncerny. 1929

**Fortepiany,** pianina **sprzedaje.** Kalm. Kopernika 16 1960

**Sprzedam** srebrny zegarek i binokle, tanio. Szeptyckich 6, I. p. na lewo.

**Sypialnia** używana jest do sprzedania. Plac Dąbrowskiego 6, parter prawy. 1972

**Fortepian** Petrofa, krótki, krzyżowy, z płytą metalową, sprzedam. Sapieny 9, II piętro na lewo. 1969

## Różne.

**Niema** zmarszczek, wągrów, piegów, kto używa masarzy twarzy. Kosmos Mikołaja 7. 1827

**Od blisko** dwu lat obłożnie chora robotnica drukarska, wyniszczona chorobą, nie mogąc znaleźć przytułku w szpitalu ani w nieuleczalni z powodu przepełnienia, uprasza tą drogą o datki, z którychby mogła choćby skromnie wyżyć. **Marja Mechówna.** Wszystkie datki przyjmuje Administracja „Kurjera Lwowskiego". 1446

**Unieważnia się** zgubiony dokument zwolnienia z wojska na nazwisko Marcinko Wojciech, r. ur. 1892, w Czyszkach. 964







# Wezwanie.

Wzywamy wszystkich, którzy w czasie do 30. października 1918 r. oddali bydło byłym powiat. komisjom obrotu bydłem przy c. k. Starostwach na spędach zarządzanych przez b. c. k. Zakład obrotu bydłem, ażeby swe z tego tytułu pochodzące ewent. roszczenia zgłosili w podpisanej Spółce najpóźniej do dnia 31. lipca 1922.

Później zgłaszane roszczenia nie będą rozpatrywane.

Do zgłoszeń dołączyć należy oryginalne potwierdzenie odbioru, wydawane przez b. powiatowe komisje obrotu bydłem, bez których roszczenia nie będą wogóle brane w rachubę. Zgłoszenia dotyczyć mogą tylko powiatów w których byliśmy organem handl. b. Zakładu obrotu bydłem.

**UWAGA: Poprzednie ogłoszenie w tej sprawie prostujemy co do terminów jak treść obecnego wezwania.**

Lwów, dnia 27. czerwca 1922. 1979

**Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej, Lwów, Kopernika 20**

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie, ul. Chorążczyzny l. 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Strolński.